

Listopad/Grudzień 2022

Nr 2/110



GAZETA ZS-JASIENICA ROSIELNA

Co w numerze :

- Mikołajki 2022,**
- „Nauka w terenie” ,**
- Wywiad z p. A. Małyk,**
- Krzyżówka, Kolorowanka,**
- GALERIA!**

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Mikołajki w szkole

Święty Mikołaj znany jest z tego, że przynosi prezenty grzecznym dzieciom. Urodził się około 280 roku w mieście Patara. Był biskupem miasta Mira. Pomagał potrzebującym i ubogim. Został uznany za świętego ze względu na czynione dobro i pobożność. Jest on patronem dzieci, jeńców, kupców, panien, piekarzy i żeglarzy. Mikołajki obchodzi się 6 grudnia – wtedy przypadają imieniny Mikołaja i jest to w kalendarzu katolickim dzień wspomnienia świętego, który był biskupem – Mikołaja z Miry.

Jedną z wielu legend opowiada o głodujących mieszkańcach Miry, którzy niespodziewanie zostali obdarowani zbożem. Św. Mikołaj ukazał się we śnie kapitanowi statku, na pokładzie którego znajdowało się zboże. Mikołaj skłonił kapitana, aby ten zboczył z kursu (płynął z Aleksandrii do Konstantynopola) i zawinął do portu w Andriake. Tam wyładowano na ląd sto korbów zboża i rozdzielono między głodujących mieszkańców. Gdy statek dopłynął do Konstantynopola okazało się, że w ładunku niczego nie brakuje.

6 grudnia w naszej szkole zawitał Mikołaj. Gościa mile powitali wszyscy uczniowie. Święty odwiedził nas, gdyż miał dla nas przygotowane drobne podarunki. Naukowcy obliczyli, że Mikołaj ma tylko milisekundę, aby podrzucić prezenty grzecznym dzieciom. W Gwiazdkę jest więc naprawdę bardzo zabiegany. Sanie Świętego Mikołaja, po umieszczeniu na nich wszystkich prezentów ważyłyby 400 000 ton

Martyna Wróbel 😊



Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

„Nauka w terenie” – Wyjazd do Rzeszowa

21 listopada dzięki staraniom prezesa Fundacji Czarna Górką – Pana Michała Tabisza, chłopcy z klas 8 i 7 odwiedzili Politechnikę Rzeszowską, gdzie wzięli udział w warsztatach przy Dolinie Lotniczej. Warsztaty były realizowane w formie pokazowej i praktycznej. Były robione doświadczenia z dziedziny fizyki i chemii. Po



udanych warsztatach nasi uczniowie odwiedzili firmę ML System S.A. Jest to firma produkująca bardzo nowoczesne i bardzo innowacyjne technologie związane z panelami fotowoltaicznymi. Jako jedyni w Polsce pośród tego typu firm tworzą prototypy ogniw fotowoltaicznych i badają nowe materiały. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć halę produkcyjną oraz obejrzeć jak się



projektuje i jak buduje ogniwa w jednym z najnowocześniejszych tego typu zakładów w Europie. Przed zakończeniem Pan Michał Tabisz wręczył naszej szkole upominek w postaci dwóch piłek z podpisem trenera Reprezentacji Polski w Piłce Nożnej – Czesława Michniewicza. Był to mile

spędzony czas.

Krzysztof Pisula

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Zawody w naszej szkole

2 grudnia 2022r. w naszej szkole zostały zorganizowane zawody w piłce ręcznej oraz w piłce nożnej. Spośród wielu szkół znajdujących się w naszej gminie, ogłosili się jedynie uczniowie SP w Bliznem. szkoła miała przyjemność organizować gminne zawody w piłce nożnej oraz w piłce ręcznej. Z całej gminy w Jasienicy Rosielnej zjawiała się jedynie szkoła z miejscowości Blizne. W piłce nożnej brały udział klasy 6, niestety nasza drużyna przegrała 3:5. Mimo porażki, nie zabrakło nam dobrej zabawy.

Ósmoklasiści mieli okazję sprostać wyzwaniu, jakimi byli uczniowie ze szkoły w Bliznem. Nasi zawodnicy wygrali, uzyskując wynik 14:7, co pozwoliło zakwalifikować nas do następnego etapu-powiatowego.

Szkolna drużna dziewczyn z klas 8 wygrała walkowerem. Nasze przeciwniczki nie zjawily się, dzięki czemu wraz z chłopcami będziemy mieli okazję zobaczyć nasze zawodniczki w akcji, również w piłce ręcznej.

Bardzo serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom i życzymy dalszych sukcesów.

Jula 🏆



Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Tradycje Bożonarodzeniowe

Pewnego czwartkowego poranka, Amelia wraz ze swoją przyjaciółką Emilką zmierzały, ubrane na galowo, w stronę szkoły. Tego dnia w całej szkole miały odbywać się wigilię klasowe oraz akademie z okazji świąt, przygotowana przez uczniów klasy 6a.

Kiedy dziewczynki dotarły do budynku, udały się do szatni, a następnie w stronę klasy. Gdy zadzwonił dzwonek, wraz z kolegami i koleżankami, zeszli na salę gimnastyczną, na której miała odbyć się akademie. Przedstawienie było bardzo zabawne i zaprezentowane w humorystyczny sposób, co wszystkim się spodobało. Po godzinnym spektaklu, wszystkie dzieci udały się do swoich klas. Tam przygotowali i pozdabiali pomieszczenie, ponakrywali do stołu i rozłożyli na nim zastawę.

Po chwili do drzwi zapukały panie z kuchni niosąc garnek barszczu z uszkami. Na początek Asia przeczytała fragment z Pisma Świętego, wszyscy razem pomodlili się, a następnie połamali się opłatkiem, składając przy tym świąteczne życzenia. Następnie zasiedli do stołu, gdzie nareszcie mogli zjeść barszcz z uszkami. Po pierwszym daniu przyszedł czas na drugie – przepyszna ryba.

Po skończonym posiłku wychowawczynie zadała dzieciom pytanie na temat tradycji bożonarodzeniowych w ich domach.

- Moja starsza siostra zawsze gra kolędy na gitarze – pochwaliła się Wiktoria.
- Ja, wraz z rodziną, idziemy na pasterkę – oznajmił Wiktor.
- My oczywiście ubieramy choinkę i pieczemy pierniczki – wtrąciła Eliza.
- U nas nie może zabraknąć prezentów, które otwieramy po kolacji – powiedział Adam.
- Tak, prezenty to wspaniała sprawa – stwierdziło kilka uczniów.
- A u ciebie Amelio, jakie są tradycje? – zapytała pani.
- Na święta, co roku przyjeżdża moja ciocia z Anglii, z którą spędzamy każdą wolną chwilę i dla mnie to jest największy prezent jaki mogłabym dostać. A jedną z moich ulubionych tradycji jest oglądanie „Kevina samego w domu” – zaśmiała się dziewczynka, a po chwili większość klasy dołączyła do jej śmiechu.



Milena;)

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Wywiad z panią Agnieszką Masłyk

- Czy mogłaby nam Pani opowiedzieć o sytuacji, w której uratowała pani cudze życie?

- Takich sytuacji było trochę w moim życiu, przede wszystkim trafiałam na małe dzieci, kiedy trzeba było ratować je przed zadławieniem. W jednym przypadku był to mały skrawek folijki, w drugim przypadku był to cukierek. Natomiast w naszej szkole do takiej sytuacji doszło 2 lata temu, tuż przed zakończeniem roku szkolnego. Kiedy to dziewczynka jadła taki czekoladowy cukierek, z koleżankami śmiały się i nagle się zachłysnęła i w pewnym momencie dziewczynki zorientowały się, że coś jest nie tak, próbowały jej pomóc. To była 8 klasa, ponieważ sobie nie poradziły, biegały po szkole, szukając pomocy. Gdy mnie zobaczyły, natychmiast poprosiły mnie o pomoc i biegnąc do dziewczynki dowiedziałam się, że chodzi o zadławienie. Będąc na miejscu, zastosowałam te techniki, które są wiadome do zastosowania na osobie dławiącej się. Czułam, że dziewczynka robi się coraz cięższa i bleda. Podjęłam decyzje o zastosowaniu siły wobec dziewczynki. Dopiero po czwartym uciśnięciu poczułam, że zachłysnęła się powietrzem (co jest dobrym znakiem, ponieważ to znaczy że coś tam „odblokowało”). Gdy kilka dni później wróciła do szkoły, zapytałam dziewczynki o samopoczucie. Odpowiedziała mi, że w tamtej sytuacji nic nie widziała, nic nie słyszała i niczego nie czuła. To były ostatnie sekundy, w których można było ją uratować, bo gdyby straciła przytomność, a na pewno tak by się stało gdyby nie udało mi się tego wtedy zrobić, trzeba by było zrobić RKO, ponieważ najprawdopodobniej doszłoby do niedotlenienia mózgu. Miałam też inne przypadki, np. na drodze kiedy się okazało, że człowiek lekko pod wpływem alkoholu przewrócił się na rowerze na śliskiej powierzchni (był wtedy luty), a przed nim stało auto. Gdy przejeżdżałam wydawało mi się, że potrącił go samochód, okazało się, że jednak nie. Co najstraszniejsze, ludzie stojący nad nim nie wiedzieli, co zrobić w takiej sytuacji. Podeszłam do nich i spytałam, co się stało, a jeden z nich do mnie powiedział „czy może pani sprawdzić czy on żyje?”. Nikt nie zareagował, owszem, chyba zadzwonili na pogotowie, natomiast nikt nie sprawdził co się z nim dzieje. On był przytomny, ale leżał z zakrwawioną głową itp. Na szczęście, naprzeciwko mieszkała pielęgniarka, która przyniosła koc termiczny i inne potrzebne narzędzia. Razem przełożyliśmy go na koc. Najgorszy moment był wtedy, kiedy mężczyzna się ocknął i zaczął wstawać. W takiej sytuacji nie można pozwolić poszkodowanemu na wstanie, dlatego, że może mieć uszkodzony kręgosłup, może mieć połamane nogi i po próbie poruszenia się może sobie zrobić więcej krzywdy, aniżeli w pozycji leżącej. Skończyło się to tak, że przyjechało pogotowie, zbadali go i wzięli go na izbę wytrzeźwień. Później, z tego co wiem, (ponieważ był pod wpływem alkoholu) jeszcze za to zapłacił. Jeszcze jedna taka sytuacja przydarzyła mi się w domu z moją córką. Był to Wielki Piątek i wybieraliśmy się do kościoła. Na jej łóżku leżała paczka cukierków. Nagle wzięła 2 cukierki do buzi, zaczęłam obserwować, że ona nie może oddychać. Już wszystkie metody nie działały, nawet gdy mąż wziął ją za nogi i zaczął ją trzepać, by wypuła te cukierki też nie zadziało. Gdy już nic nie działało na nią, podjęłam się ostatecznej decyzji by nie doszło do niedotlenienia. Włożyłam jej powoli rękę do gardła i próbowałam go wyciągnąć. Po chwili poczuła cukierka, lecz nie mogłam go wyciągnąć, ponieważ był tak osadzony i śliski. Nagle spróbowałam popchać tego cukierka i córka złapała powietrze.

(͡͡) *fleci* (͡͡)

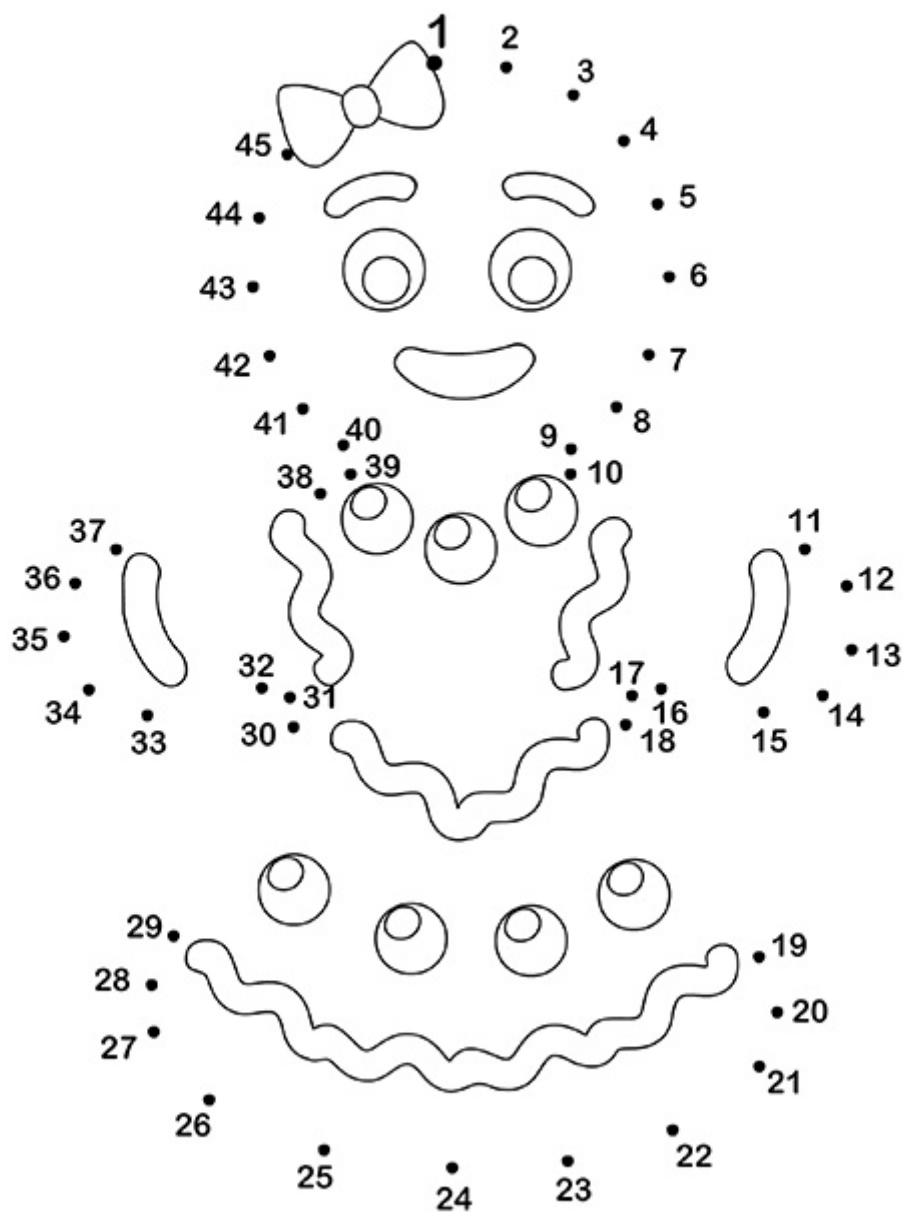
Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Kolorowanka

Gry Bożonarodzeniowe
Połącz kropki

proliberis.org



Zosia 

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Życzliwość

Życzliwość to zbiór słów, co ma podobne znaczenie,
Jednak w praktyce stosuje się ich niewiele,
Ich antonimy krzywdzą nasze serca,
Lecz nie ma recepty na nasze nieszczęścia,

Niewielu przejmuje się tym, że słowa też bołą,
Nie ingerując w to swoją pomocą,
Zostawiają nam stałe rany na duszy,
Myśląc, że to nas nie skruszy,

Jednak w głębi serca dalej smutno mi i żal,
Ale pomagają mi osoby, które dobrze znam,
Pocieszają mnie i stawiają na duchu,
Rozmową swą mój kolego druhu,

Więc gdy widzisz osobę w potrzebie,
Postaw w jej miejscu siebie,
I pomóc czym prędzej śmieję,
Bo czasu w takiej sytuacji jest coraz mniej.

*Julia Hunia
Martyna Wróbel*



Natalia Kuźnar

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

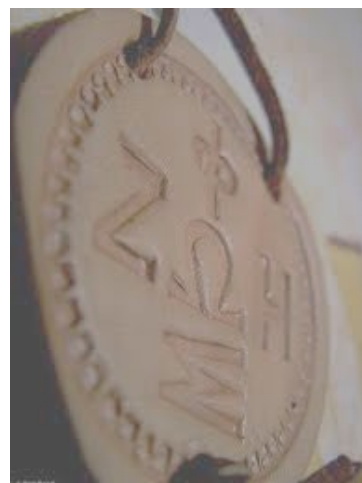
Foskowanie w Jasienicy

Dnia 20.11.2022r. w kościele parafialnym w Jasienicy Rosielnej odbyło się foskowanie, czyli specjalna uroczystość Ruchu Światło-Życie.

Zacznijmy może od początku.

-Co to w ogóle jest foska?-zapytacie.

-Foska jest znakiem rozpoznawczym Ruchu Światło-Życie, czyli oazy. Widnieje na niej napis ΦΩΣ-ZΩΗ (światło-życie). Wg założyciela Ruchu – Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego – Ω na środku jest symbolem Ducha Świętego. Obrzęd foskowania jest niczym innym jak poświęceniem fosek oraz uroczystym wręczeniem ich uczestnikom oazy.



W naszej parafii to nabożeństwo odbyło się w ostatnią niedzielę roku liturgicznego – Niedzielę Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, podczas „sumy”. Foski zostały poświęcone oraz wręczone członkom naszej lokalnej społeczności oazowej.

Ja sama nie byłam foskowana, ponieważ moje foskowanie odbyło się ponad 3 lata temu, na rekolekcjach oazowych w Orłach obok Przemyśla. Nie do końca pamiętam szczegóły tego dnia. W mojej głowie tkwi obraz ks. Moderatora nakładającego białe foski na szyję moją i moich koleżanek z pokoju. Od tamtego czasu miałam na sobie już dwie foski. Pierwszą – z foskowania – nosiłam przez niecały rok, po czym zgubiłam i do teraz nie odnalazłam, natomiast drugą – tą, którą noszę teraz kupiłam w Diakonii Słowa (takim oazowym sklepiku) w czasie trwania oazy wakacyjnej (o której mogliście przeczytać w numerze 1/105). Ksiądz



moderator zorganizował wyjazd do Krościenka nad Dunajcem, gdzie znajduje się centrum Ruchu Światło-Życie.

Bardzo serdecznie polecam wyjazd na takie rekolekcje, ponieważ zarówno na wakacjach jak i na feriach nie tylko poznajemy Boga, ale też nasze okolice, okoliczną faunę i florę oraz zabytki i różne atrakcje turystyczne.

Mam nadzieję że nasi nowo foskowani oazowicze również wybiorą się na oazy wakacyjne bądź feryjne i będą żyć zgodnie z charyzmatem Ruchu.

~Zoha <3

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

Konkursy kuratoryjne

W grudniu, październiku oraz w listopadzie w naszej szkole odbyły się konkursy Kuratoryjne organizowane przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, w których brali udział uczniowie klas VIII. Konkursy odbyły się z następujących przedmiotów: z języka polskiego, matematyki, z języka angielskiego, biologii, geografii, z języka niemieckiego, chemii i fizyki.



Niestety, nikt nie przeszedł do następnego etapu, ale gratulujemy wszystkim uczniom za chęć sprawdzenia się w konkursach, które sporo wykraczają poza program.

Nikola D browska

Bal Wszystkich Świętych

13 listopada w naszej szkole było bardzo uroczyście, ponieważ już po raz trzeci odbył się Bal Wszystkich Świętych. Tego dnia było jak w niebie. Dzieci przebrały się w stroje nawiązujące do postaci świętych i błogosławionych. Dziewczynki często wybierały strój anioła i Maryi, dzieci z Fatimy, siostry Faustyny, bł. Karoliny Kózki a chłopcy najczęściej Jana Pawła II, św. Józefa, św. Michała Archanioła...

Bal rozpoczął się od krótkiego wprowadzenia w istotę tego dnia przez księdza Karola Burde. Następnie pałeczkę przejęła pani katecheta, która poprowadziła zabawę wspólnie z animatorkami z oazy. W trakcie jej trwania kilkanaście dzieci zaprezentowało swojego patrona, za którego się przebrali. Niestety nie mogli tego zrobić wszyscy, ponieważ było prawie 80 dzieci na sali. Wspólnie tańczyli, śpiewali, jednym słowem świętowali. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku: babeczek, ciasteczek, galaretek i waty cukrowej.

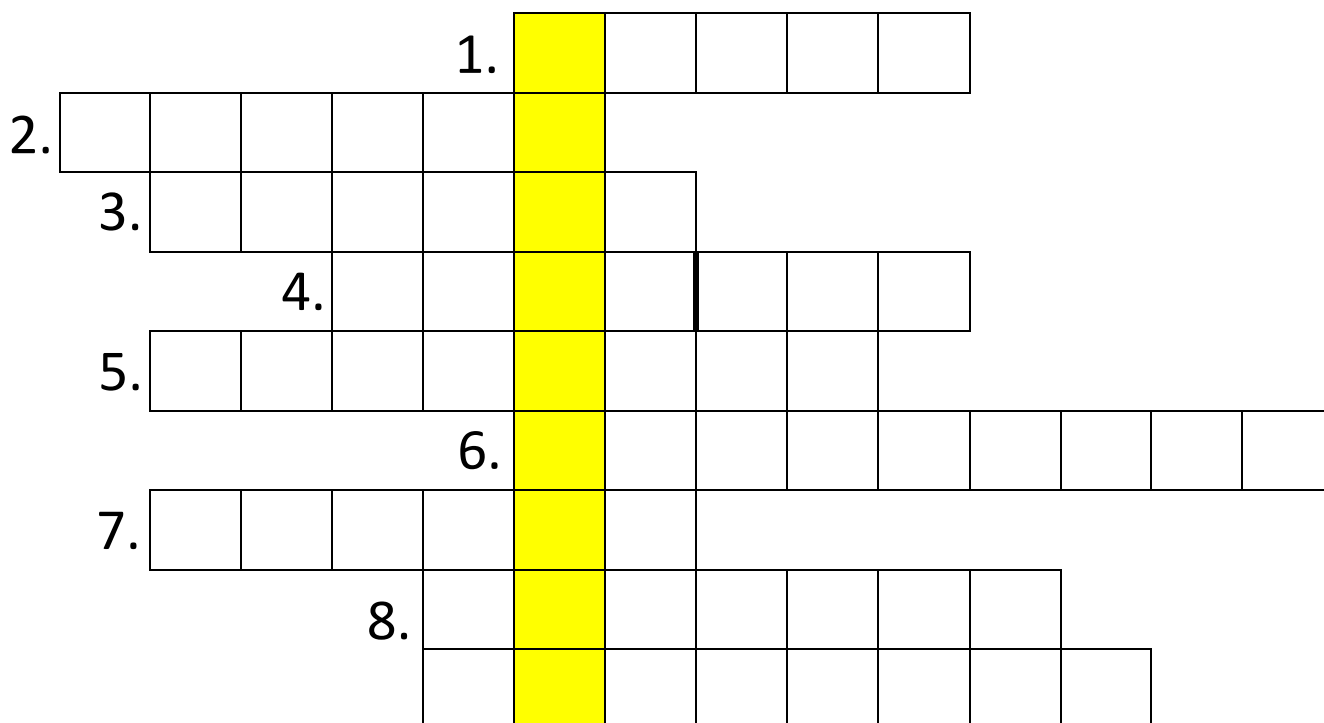
Bal Wszystkich Świętych wszystkim nam bardzo się podobał, gdyż było wesoło i kolorowo. Wszyscy uczestnicy balu wspaniale się bawili, w serdecznej i miłej atmosferze. Jednak wszystko co dobre szybko się kończy, nasza uroczystość, również się skończyła, ale pozostały nam wspaniałe wspomnienia, zdjęcia oraz nadzieja, że za rok spotkamy się ponownie w gronie błogosławionych i świętych.

p. Anna Kmiotek

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>

KRZYŻÓWKA



1. Zjeżdża się nimi po śniegu.

2. Piosenki śpiewane przez okres świąt.

3. Szampan dla dzieci.

4. 1 stycznia.

5. Dostajemy je pod choinkę.

6. Zakłada się je przed butami.

7...Mikołaj.

8. Ciągnie sanie Świętego.

9. Ostatni miesiąc w roku.

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>



HASŁO:

.....



GALLERIA

Odwiedź naszą szkolną stronę internetową:

<https://zs-jasienicaros.edupage.org/>